

GK 318/197 (S.W.W.)

22.52A

AKT OSKARZENIA

przeciwko

- 1/ Eugeniuszowi Olówkowi,
- 2/ Antoniemu Radzio i
- 3/ Bolesławowi Radzio,

oskarżonym z art. 1 pkt. 2 Dekr. z dn. 31.VIII.1944r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego /Dz. U. R. P. Nr. 69 z 1946r., poz. 377, Nr. 65 z 1947r., poz. 390, Nr. 18 z 1948r., poz. 124 i Nr. 32 z 1949r., poz. 238/.

Oskarżam:

1/ Eugeniusza Olówka,

s. Wincentego i Marii z domu Zysk, ur. 26. III. 1923 r. we wsi Łojki, gm. Łochów, pow. węgrowskiego, zam. we wsi Właduchowo, pow. Gryfino, rolnika, posiadającego 7 ha ziemi, pochodzenia chłopskiego, żonatego, mającego 3 dzieci, brak informacji o karalności.

/ aresztowanego od dnia 14.VI.1950 r. k. 23 /

o to, że

I w czasie okupacji niemieckiej w 1942 r. we wsi Łojki, gm. Łochów, pow. węgrowskiego, działając wspólnie z innymi sprawcami i idąc na rękę władzy państwa niemieckiego [ujaz] i oddał w ręce żandarmów niemieckich obywateli polskich, narodowości żydowskiej trzy kotlety i małego chłopca, nieustalonych nazwisk, prześladowanych przez okupanta ze względów rasowych.

2/ Antoniego Radzio,

s. Aleksandra i Marianny z Rybców, ur. 4. IX. 1922 r. we wsi Borki Łochowskie, gm. Łochów, pow. węgrowskiego, zam. we wsi Łojki, gm. Łochów, pow. węgrowskiego, pochodzenia chłopskiego, krawca z zawodu, żonatego, mającego 2 dzieci, majątku nie posiadającego, brak informacji o karalności.

/ aresztowanego od dnia 22.VI.1950 r. k. 13 /

o to, że

II w czasie okupacji niemieckiej w 1943 r. we wsi Łojki, gm. Łochów, pow. węgrowskiego idąc na rękę władzy państwa niemieckiego działał na szkodę obywateli polskiej narodowości żydowskiej, nieustalonych nazwisk, prześladowanych przez okupanta ze względów rasowych, przez to, że a/ ujął i osadził w piwnicy Wincentego Olówka chłopca, nieustalonego nazwiska, imieniem Motek i b/ oddał w ręce żandarmów niemieckich 7 osób, nieustalonych nazwisk, w tym wyżej wspomnianego chłopca i sześć innych osób, uratowanych przez inne osoby.

3/ Bolesława Radzio,

s. Aleksandra i Aleksandry z Denisów, ur. 30. X. 1911 r. we wsi Łojki, gm. Łochów, pow. węgrowskiego, także zamieszkałego, stanu wolnego, rolnika z zawodu, majątku nie posiadającego, brak informacji o karalności.

/ aresztowanego od dnia 22.VI.1950 r. k. 14 /

o to, że

III w tymże czasie i miejscu idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, odtransportował i oddał w ręce żandarmerii niemieckich 7-miu obywateli polskich narodowości żydowskiej, prześladowanych przez okupanta ze względów rasowych.

Czyny opisane w pkt. I - III stanowią przestępstwo z art. 1 pkt. 2 wymienionego Dekretu.

Na zasadzie art. 22 § 1 pkt. 3, 23 § 1 i 25 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

U z a s a d n i e n i e.

W czasie okupacji niemieckiej na terenie wsi Łojki, gm. Łochów, pow. węgrowskiego ukrywali się obywatele polscy narodowości żydowskiej, prześladowani przez okupanta ze względów rasowych.

21 W 1942 r. Eugeniusz Ołówek wraz z Marianem Grudkowskim i trzecim nieustalonym sprawcą ujęli we wsi Łojki 3 kobiety i małego chłopca narodowości żydowskiej, zamknęli ich w piwnicy, a następnie oddali w ręce żandarmerii niemieckich.

3 W 1943 r. do Anny-Marianny Ołówek przyszedł chłopiec narodowości żydowskiej imieniem Motek i prosił aby go przyjął do paszenia bydła. Gdy o tym dowiedział się sołtys Czesław Puchalski przyszedł wraz z Antonim Radzio i chłopca tego obaj zabrali, umieścili w piwnicy Wincentego Ołówka, gdzie już znajdowało się kilka osób narodowości żydowskiej, uprzednio ujętych przez Czesława Puchalskiego. Wszystkie zatrzymane osoby w liczbie 26 7 osób Bolesław Radzio wspólnie z Antonim Radzio odtransportowali na posterunek żandarmerii niemieckiej w Budziskach i oddali w ręce niemieckie.

21, 24, 32 Przesłuchany w charakterze podejrzanego Eugeniusz Ołówek do winy się przyznał i wyjaśnił, że trzy kobiety i chłopca ujął z polecenia sołtysa Puchalskiego.

Przesłuchani zaś w charakterze podejrzanych Antoni i Bolesław Radzio do winy nie przyznali się i wyjaśnili:

27, 40 Antoni Radzio, że był u Wincentego Ołówka w tym czasie, kiedy byli zamknięci w jego piwnicy Żydzi, lecz on grał w karty i nie wspo- nego z nimi nie miał.

26 Bolesław Radzio, że z polecenia sołtysa odtransportował wraz z innymi na posterunek żandarmerii w Budziskach kilku Żydów.

W stosunku do Czesława Puchalskiego i Stefana Napłoszka, wszczęto oddzielne śledztwo, a w stosunku do Adama Grudkowskiego - śledztwo zawieszono wobec nie ustalenia adresu ani personali.

WICEPROKURATOR

/St. Jastrzębski

Sygn. akt IV 2 k. 66/57

Protokół rozprawy głównej.

Dnia 14 maja

19 57 r.

Sąd Apelacyjny
Określony

Sprawa

oskarżony

Województwo dla woj. warsz. w sprawie uszyszkiowania
Eugeniusza Głowackiego, Antoniego Radzisz i Prokuratora Radzisz
z art. 1 p. 2 dekretu z 31. VII 1944 r.

Obecni:

Przewodniczący Lech S. W.

Sędziowie:

Ławnicy:

Prokurator

Protokolant

Jan Warkoch
Antoni Winters

Kolejowski

J. Chrobak

Wynotowano sprawę o godz. 10 min. 10

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżyciel prywatny¹⁾

jego pełnomocnik

Powód cywilny

jego pełnomocnik

Oskarżony²⁾

Eugeniusz Głowacki z obrońcą adw. Sob.
Orpialskim, Antoni Radzisz z obrońcą adw. Jurem
Prokurator Radzisz z obrońcą adw. Skillewicz, Oskar
Lech Głowacki z obrońcą adw. Skillewicz

Za stron wezwanych na rozprawę nie stawili się:

¹⁾ Zbędne wprawy druku należy skreślić.

²⁾ Obok nazwiska oskarżonego, który stawiał się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy.

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 81 k.p.k.).

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panięnskie mężatek i wdów); data urodzenia lub wiek; imiona rodziców; miejsce urodzenia; miejsce zamieszkania; obywatelstwo; pochodzenie społeczne i przynależność społeczna; zajęcie (zajęcie rodziców u nieletnich, męża u mężatek); wykształcenie; stan rodzinny (wdowy, żonaty itp.); liczba dzieci i ich wiek; stan majątkowy; slyba wojskowa; przynależność do B. K. U.; order i odznaczenia; zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie itp.); stosunek do pokrzywdzonego; poprzednia karalność.

due personale in attesa di essere

Z wezwanych świadków i biegłych, stawili się wszyscy z wyjątkiem: *Israela He*
prinsca. Keresnego

Obroczek zawiera 250 skrawków ze skrawków Sierpniowego
i innych o przebiegu i smaczkach przypominających
bryndzowego na białym zamykaniu zamiast wazela zamiast wazela
Pozdrawiam

Sed. portuensis

I nie uśchodnie, nie pogrążę w ciemnościach, światła i energii
buzgo i przesłonego i śluby dowiedzi

2) बादल-सिद्धोपरोधोत्प्ले प्रेरणेना
महामुनि पुनः।

Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 300 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu

95
111

Antoni Rachio: nie przypużył się do czynu przestępczego opisanego w publikacji w Rednem do Vincentego Olszka nie wie wiadomości, że tam są żydzi. Nie wykonał i transportu żydów ani przesłania ich wiadomości podobno soltyś ich odprawiał, ale nie pamięta nie wiem Inyżeli tam, by tam nie było.

Bolesław Rachio do niego nie przypużył się i wyjaśnia, że ja nie wiem kawałek drogi, jak się żydzi wójeńskim do domu nie odprawiał, że wcale żydów do rządu nie było.

Wobec przesłania sermion obywatelskich i domów domowych i sermionami chorowymi i śledztwie. Według po prostu art. 299 § 4 k.k. odprawy sermion obywatelskich to jest śledztwo, ma karę 2 i 26

Sermion nie poinformował i wyjaśnia, że tylko sermion kawałek, ale do śledztwa nie odprawiał żydów. Pomagał mu w wyprawie w obrotach i straszeniu, nawet przesłał jednego z niego. Typem przesłał w sam-pomocy Chłopów, przesłał.

Eugeniusz Olszka do niego nie przypużył się i wyjaśnia, że w śledztwie w grudniu 1941 w przynależności soltyś kawałek, że nie wie, że po indow, który kawałek w przynależności soltyś przesłał mu odczytać i karat mu w domu i w domu odprawiał żydów tych do rządu nie przesłał do śledztwa.

Wobec przesłania soltyś odprawy sermion obywatelskich i śledztwa k. 6, 21. Obywatelskich sermion te poinformował z tym, że żydów nie przesłał, ogólnie do domu nie przesłał, a tylko przesłał w odprawianiu. Że ich żydów i jednego dwóch do rządu nie przesłał w śledztwie na rok soltyś.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 304 k.p.k.).

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz przytoczył treść art. 103 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie

i biegli podali: 1) Ołowski Anna - Ilariona, c. Marcina, l. 67, niekarana, dálny kramarz, gospodarstwo domowe, gm. Łochów

2) Ołowski Wincenty, l. 55, robotnik, niekarany, dálny

uprzedzony, ~~niekarany, dálny~~ Kłk. oskarżona, że chce zeznawać

3) Muchalik Ekstas, l. 50, robotnik, karany za kradzież z domu, współprac. z m. m. m. 15.1.1938, doprowadzony z więzienia

4) Gontarski Bronisław, s. Józefa, l. 32, robotnik, niekarany, zam. Łochów, obcy

5) Nowakowski Stanisław s. Stanisława, l. 26, robotnik, niekarany, obcy, zam. Łochów

6) Ilneruk Józef, s. Stanisława, l. 50, robotnik, obcy, niekarany, zam. Łochów

Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przyrzeczenia oraz odebrał przyrzeczenie zgodnie z przepisami art. 105 i 107 k.p.k. od świadków: ~~wnyższych~~ w wyżej wymienionych

7) Ołowski Antoni, s. Aleksandra, l. 28, robotnik, dálny kramarz, niekarany, zam. Łochów

8) Radzio Ilarion, c. Michała, l. 49, niekarany, matka oskarżonego, zam. nie w Łoch. chce zeznawać

9) Biegły Aleksy, s. Józefa, l. 56, kowal, dálny, obcy

10) Nowakowski Karol, s. Stanisława, l. 42, robotnik, zam. Łochów, obcy, niekarany

11) Rymanowski Antoni, s. Antoni, l. 38, robotnik, zam. Łochów, niekarany, obcy

12) Gontarski Bronisław, s. Józefa, l. 32, bierze przyrodnie polestwo Radzio, zam. nie w Łoch.

Pozostałych świadków i biegłych strony zwolniły od przyrzeczenia. Sąd postanowił osoby te przesłuchac bez przyrzeczenia.

Świadków ponownie usłuszyło do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostają na sali (art. 300 k.p.k.).

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznali.

Świadkowie zeznali:

Ład własnie siraolles Puchalskiego Dostawa
Ładnie 2 art. 99 § 1 kpk (portament ^{Prasowa} ~~Prasowa~~ siraolles
i toienie pynrechenie

Siraolles Honek Anna: ja nie w tej sprawie nie mien
to myslę art. 299 § 1 kpk ład portament odleglosci
Zerwana siraolles na karie 3
Odleglosci na zerwana nie pohnieschian. Nie mien
tam, by Radno i Puchalski pynaschili tydelu, a
ter, by byt pynaschian do pohnieschian i zawnieschian
pohnieschian jako Puchalski soty pynaschian
tydelu. Ja nie nie pohnieschian, nie nie pohnieschian
waden, bo pohnieschian nie pohnieschian

Honek Wacenty: nie mien kto terpat ani kto pynaschian
tydel tydelu.

Na zerwana art. 299 § 1 kpk ład portament odleglosci
Zerwana siraolles na karie (-)?

Odleglosci na zerwana pohnieschian tydelu. Nie
pynaschian do pohnieschian pohnieschian soty Puchalski ilnie w
dy nie byt tydelu. Nie mien pohnieschian, by Radno
pohnieschian tydel tydelu i pohnieschian soty. Ja nie zerwa-
waden tak, jak pohnieschian, ja zerwana nie odleglosci na
i Radno zerwana nie pohnieschian na dnie tej sprawy

Siraolles Puchalski: Honek Wacenty Honek byt wprawa
na do Honek. Honek Wacenty pohnieschian na tydelu

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 304 k.p.k.).

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz przytoczył treść art. 103 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie i biegli podali:

do sprawy żydów nie pośredniczył nie mogę, bo nie wiem
Kto Tapan żydowski, kto odpowiedzialny

~~Wobec świadków nie przypisano im obowiązku składania przysięgi~~
Wobec ~~świadków~~ przed odebraniem zeznań świadków z ad-
ministracji nie karze do ~~nie składania przysięgi~~ ~~nie składania~~

Świadek Goutalski: do sprawy nie wie nie wiem Europy
Wobec kłopotów w domu pomocy przemysł w lesie wale

Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przysiężenia oraz odebrał przysiężenie
zgodnie z przepisami art. 105 i 107 k.p.k. od świadków
se numer: ~~Świątek~~ ~~Świątek~~

Norwichowski Stanisław: nie wie nie wiem ani nie słyszałem
nie o Tapanu żydowskim Bolewskim Radko pomaga żydów
chronić nie wiem, pomagać nie wiem, nie wiem

Świadek Kłimek: wlewny nie żydów były przeprowa-
dzone przez nieudów, który nie miał, wtedy ad-
ministracja cywilna nie brała w ten udział. Zaden z oskar-

Pozostałych świadków i biegłych strony zwolnili od przysiężenia. Sąd postanowił osoby te
przesłuchać bez przysiężenia

Świadek ponownie usunięto do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu
pozostają na sali (art. 300 k.p.k.)

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków,
którzy jeszcze nie zeznawali

Świadek zeznał:
Zamyśli nie brał udziału w Tapanu i odpowiedzialności

zyclois, a preciznie pomaigali zyclois i piciom. Wiecej
stetali zyclois.

Stowid Lukin W grudniu 1943 gypwalisiny u karky
Wesly jela pitaliem z Eugenienem Stowidem u karky u
korecentego Stowida, pitaliem byt zyclois i awtialiem
u piniem. Kto zyclois schwyta pitaliem u awtialiem
au ter kto nie pitaliem lub odprawachier do au
starmeni.

Rachio Klana u w men kelo zyclois schwyta au
kto odprawachier.

Wawlel Pnyghyler je mienhater u pobliu zauder
mieni u Budimshaden. Wespis z karkiem Balesiem
otregalising karkie zyclois przed Tapaniem
Bolenau Rachio uratorat iupiera Perline, ay
der, karky u awtialiem pitaliem u awtialiem go
karky u awtialiem. O schwyta, pitaliem u awtialiem
starmeni zyclois karky u awtialiem.

Wawlel Mewille u w tej sprawie pitaliem u awtialiem.

Wawlel Kypaiski u roku 1942 Bolenau Rachio postali
jak go pitaliem u awtialiem, ale karky u awtialiem i awtialiem
tali u karky go witaliem u awtialiem i z jalkie 10 pitaliem
mienhater go u witaliem do awtialiem.

Wawlel Kuntawa u karky karky byt u karky
niego Rachio i mienhater, nie byt au karky u awtialiem.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 304 k.p.k.).

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, oraz przytoczył treść art. 103 k.p.k.

Zapytał o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie i biegli podali:

Przewodniczący: czy jest ktoś, kto chce być wyznaczony do odprowadzenia zeznań i nie chce się? W mojej obecności wpaseli do domu i pełni i niepełni, wólar, by Bolesław Rosławski nie był już prowadzący zeznań. On wyjechał, ale ponieważ nie było go, nie było go, do niedługo wrócił, że go było odprowadzić do kuchni skąd odległość o 6 kilometrów od wałki wólarstwa na pełni z gołębiami Wrocław po 15 tu kłami taci.

Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przyrzeczenia oraz odebrał przyrzeczenie zgodnie z przepisami art. 105 i 107 k.p.k. od świadków:

Wobec wólarstwa świadków Sąd zapytał Eugeniusza Rosława czy przypuszcza że do odprowadzenia zeznań do zeznań nie ma żadnego zeznań Rosława przypuszcza że nie, że to 1342 roku na Rosława Rosława i nie jego obecności odprowadzić zeznań do zeznań nie ma żadnego zeznań w kłami taci.

Pozostałych świadków i biegłych strony zwolnił od przyrzeczenia. Sąd postanowił osoby te przesłuchać bez przyrzeczenia.

Świadków ponownie usłuszyło do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostają na sali (art. 300 k.p.k.).

Każdego świadka wywołano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznali.

Świadkowie zeznali:

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 17 maja 1951 r.

Sąd Wojewódzki dla Woj. warszawskiego w Warszawie w Wydziale
IV Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia S.W. A. Wojskiwicz

Zawnicy: Jan Wackowski

Antoni Winter

Protokółant Z. Chrobociński

w obecności Prokuratora S.W. Kalciniński

rozpoznawszy dn. 17 maja 1951 r. sprawę Eugeniusza Okówka
urodz. 26.III.1923 r. we wsi Łojki gm. Łochów syna Wincentego i
Marii z d. Zyski,

2/ Antoniego Radzio urodz. 4.IX.1922 r. we wsi Borki Łochowskie
gm. Łochów, syna Aleksandra i Marianny z domu Tryc

3/ Bolesława Radzio urodz. 30.X.1911 r. we wsi Łojki gm. Łochów
syna Aleksandra i Aleksandry z d. Denis.

oskarżonych o to, że:

I/ Eugeniusz Okówek w czasie okupacji w 1942 r. we wsi Łojki,
gm. Łochów pow. węgrowskiego, działając wspólnie z innymi sprawcami
i idąc na rękę władzy państwa niemieckiego ujął i oddał w ręce
żandarmów niemieckich obywateli polskich narodowości żydowskiej
trzy kobiety i małego chłopca, nieustalonych nazwisk, prześladowa-
nych przez okupanta ze względów rasowych.

II/ Antoni Radzio w czasie okupacji niemieckiej w 1943 r. we wsi
Łojki, gm. Łochów, pow. węgrowskiego, idąc na rękę władzy
państwa niemieckiego działał na szkodę obywateli polskich
narodowości żydowskiej, nieustalonych nazwisk, prześladowanych przez
okupanta ze względów rasowych, przez to, że:

a/ ujął i osadził w piwnicy Wincentego Okówka chłopca nieustalone-
go nazwiska imieniem Motek i b/ oddał w ręce żandarmów niemieckich
7 osób, nieustalonych nazwisk, w tym wyżej wspomnianego chłopca
i sześć innych osób, ujętych przez inne osoby,

III/ Bolesław Radzio, ze w tym czasie i miejscu, idąc na rękę
władzy państwa niemieckiego, odtransportował i oddał w ręce
w ręce żandarmów niemieckich 7-miu obywateli polskich narodowości

z ydowskiej, prześladowanych przez okupanta ze względów rasowych.

Wzyny opisane w pkt. I-II stanowią przestępstwo z art. 2 wymienionego Dekretu.

Orzekł:

Osk. Ołówek Eugeniusza uznać winnym dokonania czynu przestępnego opisanego powyżej w punkcie I-szym aktu oskarżenia z tą zmianą, iż nie ujął i nie oddał w ręce żandarmerii obywateli polski narodowości żydowskiej a tylko z polecenia sołtysa wsi Łojki gm. Łochów pow. węgrowskiego wziął udział w odprowadzaniu wyżej wymienionych do żandarmerii niemieckiej obywateli polskich wraz z innymi osobami, którzy to obywatele polscy, narodowości żydowskiej, zostali już uprzednio ujęci i za ten czyn na zasadzie art. 2 Dekretu z dnia 31.VIII.44 r. /Dz.U.R.P. Nr. 69 poz. 377 z 1946/ skazać go na trzy lata więzi /3/ z pozbawieniem go praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 3 /trzech/ w myśl art. 7 Dekretu. Na zasadzie art. 58 K.K. na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności skazanemu Eugeniuszowi Ołowkowi zaliczyć areszt tymczasowy od dnia 14 czerwca 1950 roku do dnia 17 maja 1951 r. Pobrać od skazanego Eugeniusza Ołowka 150 /sto pięćdziesiąt złotych/ tytułem opłat sądowych oraz obciążyć go kosztami postępowania w sprawie. - Osk. Osk. Antoniego Radzio i Bolesława Radzio z pod zarzutów dokonania czynów przestępnych, wymienionych powyżej w akcie oskarżenia odnośnie ask. Antoniego Radzio pod pkt. II i odnośnie ask. Bolesława Radzio pod pkt. III aktu oskarżenia. - Uzasadnienie. Na rozprawie głównej w dniu 18 maja r.b. oskarżeni: Antoni i Bolesław Radzio oraz Eugeniusz Ołówek oświadczyli: 1/ ask. ask. Antoni o Bolesław Radzio, iż do winy popełnienia zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów przestępnych nie przyznają się i że wogóle żadnego udziału w ujęciu jak i w odprowadzeniu do żandarmerii niemieckiej obywateli polskich narodowości żydowskiej nie brali i swoich zeznań złożonych w toku śledztwa nie potwierdzają. - 2/ ask. Eugeniusz Ołówek - że z polecenia sołtysa swojej wsi, Puchalskiego Czesława brał tylko udział w odprowadzeniu już uprzednio ujętych przez inne osoby, trzech kobiet i małego chłopca obywateli polskich, narodowości żydowskiej do żandarmerii niemieckiej.

II Z zeznań wszystkich przesłuchanych w toku rozprawy głównej świadków nie wynikły absolutnie żadne okoliczności ustalające, iż oskarżeni brali udział bądź to w ujęciu bądź to w oddaniu w ręce żandarmerii niemieckiej obywateli polskich narodowości żydowskiej.

Świadkowie: Ołówek Wincenty i Ołówek Anna odczytanych im w toku rozprawy głównej zeznań ich złożonych w śledztwie nie potwierdzili i wyjaśnili - św. Wincenty Ołówek, iż nie zeznawał, tak jak ujęto jego zeznania w śledztwie i w każdym razie dziś już nie pamięta, a zaś świadek Ołówek Anna - iż nie widziała i nie podpisywała swoich zeznań złożonych w śledztwie dla tego iż, jest "niepiśmienną".

III/ W świetle powyższych ustaleń Sąd doszedł do przekonania, w oparciu zarówno na zeznaniach samych oskarżonych jak i zeznań świadków, iż z pośród oskarżonych tylko osk. Ołówek Eugeniusz jak to sam wyjaśnił na rozprawie na polecenie sądownego Łojki gmć Bochów pow. Węgrowskiego brał udział w doprowadzeniu trzech kobiet i małego chłopca obywateli polskich narodowości żydowskiej, ujętych już uprzednio przez inne osoby do żandarmerii niemieckiej, to jest, iż dokonał czynu przestępnego, którego wszystkie przesłanki wyczerpują treść art. 2 Dekretu z dnia 31.VIII.1944 r. /Dz.U.R.P. Nr. 69 poz. 377 z 1946 r. z dalszymi zmianami/

Natomiast osk. osk. Antoni i Bolesław Radzio zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów przestępnych nie dokonali.

IV/ Przechodząc do wymiaru kary osk. Eugeniuszowi Ołómkowi za w.w. czyn przestępny Sąd mając na uwadze ^{fakty} okoliczności łagodzące ~~z~~ przyznania się osk. Ołómkowi Eugeniuszowi do winy popełnienia tego czynu, młody wiek osk. Ołómkowi w chwili dokonania tego czynu ^{czar} iż dokonał tego czynu z polecenia sądownego, a jako okoliczność obciążającą szkodliwość społeczną tego czynu, polegającą na odprowadzeniu bezbronnych 3 kobiet i małego chłopca ~~prześladowanych~~ prześladowanych ze względów rasowych do żandarmerii niemieckiej uznał za współmierne skazać go za ten czyn z art. 2 cytowanego powyżej Dekretu na trzy lata więzienia z pozbawieniem go praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na czas lat trzech, z pobraniem od tegoż osk.

Olówka 150 zł. opłat sądowych i kosztów postępowania w sprawie, przyczem mając na uwadze treść orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w składzie siedmiu sędziów w sprawie Nr. 1216/50 nie orzekł przepadku całego mienia skazanego Eugeniusza Olówka.-

PM.

Odnosić się do postanowienia Prezydium Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1950 r. w sprawie Olówka 150 zł. opłat sądowych i kosztów postępowania w sprawie, przyczem mając na uwadze treść orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w składzie siedmiu sędziów w sprawie Nr. 1216/50 nie orzekł przepadku całego mienia skazanego Eugeniusza Olówka.-

Odnosić się do postanowienia Prezydium Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1950 r. w sprawie Olówka 150 zł. opłat sądowych i kosztów postępowania w sprawie, przyczem mając na uwadze treść orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w składzie siedmiu sędziów w sprawie Nr. 1216/50 nie orzekł przepadku całego mienia skazanego Eugeniusza Olówka.-

Ławicki Wacław Wacław Wacław
Przewodniczący Wydziału

Protokół przesłuchania świadka

..... Łojki dnia ... 20. maja ... 1949 r. o godz. 15. ja . plut. Majewski.
Zdzisław M.O. w działając na mocy:

1. polecenia obywatela Wicelprokuratora Rejonu Prokuratury Sadu Okręgowego
w z dnia 194 r. L. wydanego na podstawie
art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
2. art. 257 K.P.K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka
groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego
uległyby zatęgnięciu przez zachowując formalności wymienione w art. 255,
246, 258 i 25 K.P.K.
3. przy udziale protokolanta 4 w obecności świadków Zielińskiego Henryka z Ref. S.
Śledczej przy K.P.K. w Rejonie których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami
zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchiłem nizej wymienion
w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:
6. ważności przysięgi, złożył przepisana przysięgę,
7. prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.,
8. odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K. oświadczył:

Nazywam się (Radzio Bolesław)
Imiona rodziców Aleksander i Aleksandra z Dunoszew
Wiek ... 37 lat ... Urodz. 50 X 1911 Łojki gm. Lechów, pow. Węgrów

Wyznanie . rzym.-kat. ... z zawodu . rolnik

Zam. w Łojki gm. Lechów pow. Węgrów

Stosunek do stron obcy

..... / podać stopień pokrewieństwa /

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje: Daty dokładnie nie pamiętam
wiadomo mi, że w jesieni 1943 r. przyszedł do mnie ob. Puchalski Czesław zam. Łojki
gm. Lechów, pow. Węgrów i pokazał mi tym na tym miast. udał się do ob. Olówka Win-
centego zam. Łojki skąd /transportowaliśmy/ żydów około siedmiu do zandarmerii w Budzi-
skach. W/w żydzi zostali zabrani na wsi przez ob. Puchalskiego Czesława z jego po-
leceńia zostali odtransportowani. Po zapędzeniu żydów na miejsce, ob. Puchalski
Czesław zam. jak wyżej zdał żydów zandarmerii od których zandarm poodbierał zio-
to i pieniądze ich zaś zamknął do drewnianej komory. W/w ilość żydów niemy, prawdo-
podobnie rozstrzelali. To wszystko co mi wiadomo zeznałem. Na tym protokół zakon-
czono przed podpisem odczytano

Przesłuchany:
Z. Majewski

Protokolant:
H. Zieliński

Zeznał:
Bolesław Radzio

Za zgodność:

.....
Sekretarz Prokuratury
Sadu Okręgowego

.....

Protokół przesłuchania świadka

..... Łojki dnia ... 20 maja 1949 r. o godz. ... 11 ja p.łt. Majewski,
Zdzisław z Ref. Sł. Sledczej przy K.P.M.O. Węgrów, działając na mocy:

1. polecenia obywatela Rzecznikarstwa Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego
w z dnia 194 r. L. wydanego na podstawie
art. 29 przep. przeu. K.P.K.

2. art. 255 K.P.K. z powodu nieobecności świadka na miejscu, wobec tego, że świadka
zobowiązuje nakazem śledczym lub uchwałą prezydium, która do przybycia świadka
ulegaby art. 255 K.P.K. zachowując formalności wymienione w art. 255,
256, 258 i 29 K.P.K.

3. przy udziale protokolanta z ujemnej świadectwa p.łt. Zielińskiego Henryka z Ref.
Sł. Sledczej przy K.P.M.O. Węgrów
..... 1. Kto, obywatel, o obowiązku stwierdzenia swych podpisami
właściwości protokołu z przesłuchaniem świadka, przesłuchaniem siebie wymienion
w charakterze świadka, świadka po uprzedzeniu o:

6. złożeniu przysięgi, jeżeli przysięga przysięga;
7. prawie odmowy zeznań o przysięgę wymienionych w art. 104 K.P.K.
3. Odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K. oświadczam:

Nazwem się Ołówek Wincenty
Imię rodziców Jan i Rozalia z d. Redorczyków
Wiek 22 lat Urodz. 2 III. 1897 r. Łojki gm. Łochów
Zawód kłom-kat. rolnik
Zam. w Łojki gm. Łochów, pow. Węgrów
Zostałem 25 lat obywatel
..... / /

W sprawie niniejszej wiadome mi jest co następuje: Oświadczam, że w 1945 r. w je-
sieni Buchalski Czesław zam. Łojki gm. Łochów, pow. Węgrów przyprowadził do mnie około
średnich żydów do mojej piwnicy, ob. Ołówek Wincentego zam. Łojki gm. Łochów pow. Wę-
grów. Po przyprowadzeniu w/w żydów do mnie ob. Buchalski Czesław jako sortys gromady
Łojki własnymi rękoma zamknął żydów w piwnicy i postawił nad nimi różne wnoski
ob. Radzka Antoniego, zam. Wymysły gm. Łochów, sam zaś natychmiast udał się do zam.
darmowli w Budziskach gm. Łochów, lecz za marmeria natychmiast po żydów nie przy-
jechała, dopiero następnego dnia ob. Buchalski Czesław zam. jak wyżej, w/w żydów

odprowadził do żandarmerii w Budziskach, gdzie ich żandarmeria rozstrzeli-
ła na miejscu. Nadmieniam, że ob. Puchalski Czesław zam. jak wyżej wydał
do Niemców mojego syna Ołowka Eugeniusza zam. obecnie Wiluchowo pow. Gryfin w
Szczeciu, który był około dwóch lat w Niemczech na przymusowych robotach.
Oznajmiam dodatkowo, że ob. Puchalski Czesław prawdopodobnie po zabitych żyd
przez Niemców pozabierał po nich rzeczy i pieniądze, które posiadali, Niem
zaś chwalili w/w mowie głupełni. To go mi wiadomo zeznałem. Na tym pro-
tokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchał:

/-/ Z. Majewski

Protokółant:

/-/ H. Zieliński

Zeznał:

/-/ Ołówek Wincenty

Za zgodność

S. Sekretarz Prokuratury
Sądu Okręgowego



Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 17 sierpnia 1949 r. w Szczecinie

Sędzia Słuchający Sędziów Sąd Okręgowy w Szczecinie

w Sędzią Sąd Grodzki w Szczecinie Oddział Karny

w osobie Sędziego p. St. Michałowskiego

z udziałem Protokolanta W. Bium

w obecności stron

przesłuchał niniejszego w charakterze świadka (bez przysięgi)

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści

art. 107 k.p.k. oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 107 k.p.k. poczem —) świadek zeznał co następuje

Imię i nazwisko Eugeniusz Okólew

Wiek lat 26

Imiona rodziców Wincenty i Marianna z d. Zysak

Miejsce zamieszkania Widuchowa pow. Gryfino

Zajęcie rolnik na 7 ha

Wyznanie

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy

Dobrze pamiętam, że to było 17 kwietnia 1944 r. we wsi Łojkach gm. Puchowo. Wówczas w Łojkach, a Olesław Puchalski był sołtysem. 17 kwietnia Puchalski Olesław wywodził siedem osób do Niemiec na roboty. Powiż, że ma za dużo ludzi. Miedzy nimi byłem ja. Ktoż nie byli: Stanisław Nowakowski, Zbigniew Wietrzykowski, Eugeniusz z Szymanik, Irene Sulich, Teresa Moraska i Zygmunt Kapłosski. Wszyscy zostaliśmy wywiezieni do Niemiec. Jeszcze wówczas między Żydów zabierali i wiozli do Getha, to Żydzi kryli się po lesach. Żydzi przywozili do wsi po żywność. Olesław Puchalski ich wyłapywał i dostawiał do żandarmów.

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jeżeli udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

do Budzisk. Było i tak, że ja i Stefan Napłoszek musieliśmy Żydów do zandarmierii do Budzisk z nakazu sołtysa odprowadzić. Żydów było dy ^{trzech} trzech czterech. Sołtys zagroził mi kulą w łep, jeżeli Żydów nie zaprowadzimy. Ręce Żydom powiązał drutem, Buchalski sprowadzał Niemców do tych gospodarzy, w których przechowywali się Żydzi. Był wypadek Niemców przyprowadził do Sawickiego Tadeusza, u którego w stodole byli Żydzi. Gdy Niemcy weszli w obejście Sawickiego to Żydzi się i biegli, Niemcy zaczęli strzelać. Jednemu z Niemców Żyd wyrwał karabin i wtedy sołtys do Żyda podkoczył, wyrwał mu karabin i oddał Niemcom. Niemców było wtedy dwóch czy trzech, Żydów było więcej. Ukryli się w stodole, która stała w lesie. Wiem także, że Buchalski z zabitych Żydów ściagał ubrania i buty. Nasza wioska musiała najwięcej kontyngent zdawać zboża i mięsa.

/-/- St. Michałowski

/-/- P. Ołówek

/-/- W. Biżak

W.P.

Sekretarz Prokuratury

Sądu Okręgowego

/-/- Podpis nieczytelny

Za zgodność świadczy
Sokr. Prok. S. Apel w W-wie

Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 17 sierpnia 1949 r. w Szczecinie

Sędzi Sędziy Sąd Okręgowy w ----- siedziba

Sędzia Sąd Grodzki w Szczecinie Oddział Karny

w osobie Sędziego S.S. Michałowskiego

z udziałem Protokolanta Wł. Białum

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka (bez przysięgi)

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści przysiężenia

art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 107 k.p.k. poczem —) świadek zeznał co następuje:

imię i nazwisko Eugeniusz Ołowek

Wiek lat 26

Imiona rodziców Wincenty i Marianna z d. Zysk

Miejsce zamieszkania Widuchowo pow. Gryfino

Zajęcie rolnik na 7 ha

Wyznanie

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy

Dobrze pamiętam, że to było 17 kwietnia 1944 r. we wsi Łojki gm. Pochów.

Mieszkałem wówczas w Łojkach, a Czesław Puchalski był sołtysem.

17 kwietnia Puchalski Czesław wydał siedem osób do Niemiec na roboty.

Mówił, że ma za dużo ludzi. Między nimi byłem ja. Prócz mnie byli

Stanisław Nowakowski, Zbigniew Pietrzykowski, Eugeniusz z Szymanik,

Trena Sulich, Teresa Worska i Zygmunt Napłoszek. Wszyscy zostaliśmy

wywiezieni do Niemiec. Jeszcze wówczas kiedy Żydów zabierali i Niemcy

do Getha, to Żydzi kryli się po lasach, Żydzi przychodzili do wsi po

żywność. Czesław Puchalski ich wyłapywał i odstawiał do żandarmerii.

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.)

do Budzisk. Było i tak, że ja i Stefan Napłoszek musieliśmy Żydów do żandarmerii do Budzisk z nakazu sołtysa odprowadzić. Żydów było ^{trzech czy} ~~czterech~~ czterech. Sołtys zagroził mi kulą w łeb, jeżeli Żydów nie zaprowadzimy. Ręce Żydom powiązał drutem, Puchalski sprowadzał Niemców do tych gospodarzy, u których przechowywali się Żydzi. Był wtedy Niemców przyprowadził do Sawickiego Tadeusza, u którego w stodole byli Żydzi. Gdy Niemcy weszli w obejście Sawickiego to Żydzi się biegli. Niemcy zaczęli strzelać. Jednemu z Niemców Żyd wynajął karabin i wtedy sołtys do Żyda podskoczył, wyrwał mu karabin i oddał Niemcom. Niemców było wtedy dwóch czy trzech. Żydów było więcej. Ukryli się w stodole, która stała w lesie. Wiem także, że Puchalski z zabitych Żydów ściagał ubranie i buty. Nasza wioska musiała najwięcej konty zdawać zboża i mięsa.

/-/ St. Michałowski

/-/ E. Olówek

/-/ W. Binza

M.P.

Sekretarz Prokuratury

Sądu Okręgowego

/-/ Podpis nieczytelny

Za zgodność świadczy
Sokr. Prok. S. Apel w W-wie